Nr 77. Kraków, Piątek 18 Lutego 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedyńczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Konstytucya Bośni i Hercegowiny.

(Telegramy „N. Reformy“).

Wiedeń. Cesarz zatwierdził w dniu 17 b. m. projekty ustaw konstytucyjnych dla Bośni i Hercegowiny. Są niemi: statut krajowy dla Bośni i Hercegowiny, ordynacya wyborcza, regulamin obrad bośniacko-hercegowińskiego Sejmu, ustawa o stowarzyszeniach, ustawa o zgromadzeniach i o Radach powiatowych.

Wiedeń. Proklamowanie konstytucyi w Bośni i Hercegowinie nastąpi we wtorek. Odnośny manifest cesarski będzie ogłoszony równocześnie w gazetach urzędowych w Wiedniu, Budapeszcie i Sarajewie. Tegoż dnia szef krajów anektowanych zwoła uroczyste zgromadzenie notablów Bośni i Hercegowiny i na tem zgromadzeniu odczyta dekret konstytucyjny. Praca we wszystkich fabrykach w dniu proklamacyi będzie zastanowiona.

Groźna sytuacya w Grecyi.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Paryż. W ministerstwie spraw zagranicznych otrzymano **alarmujące wiadomości z Aten o** konflikcie Ligi wojskowej z marynarką, który przybiera groźne rozmiary. — **Szef Ligi Zorbas zamierza przedsięwziąć masowe aresztowania oficerów marynarki.**

Berlin. „Vossische Zeitung“ donosi z Aten: Konflikt między Ligą oficerską a marynarką przybiera wielkie rozmiary. Przyczyną zaostrzenia się konfliktu jest żądanie przez Ligę uchwalenia ustawy, zarządzającej przeniesienie w stan spoczynku szeregu „niewygodnych“ oficerów marynarki. Oficerowie marynarki zarządzili, że **z okrętów skierowano armaty na Pireus. Minister marynarki rozkazał okręty rozbroić. Z prowincyi ściągnięto wojsko do Aten.**

Berlin. „Lokal Anz.“ donosi z Konstantynopola, że według krążących tam pogłosek, położenie w Grecyi stało się bardzo niepokojące. Słychać, że **flota grecka zbuntowała się** i wyruszyła do Krety. Liga wojskowa wobec stanowiska floty będzie musiała ustąpić.

Ateny. Doniesienie berlińskiego „Lok. Anz.“ o nieprzyjaznem stanowisku marynarki wobec wojsk lądowych, oznaczają tu jako pozbawione wszelkiej podstawy. Również nieprawdziwe jest doniesienie, że flota zamierza ostrzeliwać Pireus.

Z Izby greckiej.

Ateny. Izba wybrała 109 głosami na 112 głosujących prezydentem b. ministra i generała w stanie spoczynku Zamadosa. Wybrany podziękował za zaufanie i podniósł wielkie znaczenie nadzwyczajnej sesyi, która ma na celu dalsze prowadzenie dzieła uzdrowienia ojczyzny, nad czem, jak to mowca wyraził nadzieję, wszyscy bez różnicy będą pracowali.

Zgromadzenie narodowe.

Ateny. W ostatnich dniach odbyły się kilkakrotne narady prezydenta ministrów z przedstawicielami stronnictw w sprawie zarządzenia wyborów do zgromadzenia narodowego. Zdaje się, że wybory odbędą się w czerwcu i lipcu, — a zgromadzenie zbierze się w październiku.

Bankructwa w Grecyi.

Frankfurt. „Frankf. Ztg“ donosi, że z powodu przesilenia greckiego w ubiegłym tygodniu 110, a w bieżącym tygodniu 101 kupców z Aten i Pireus zgłosiło niewypłacalność.

Ruchy wojsk tureckich.

Salonika. Wczoraj odszedł stąd transport dział i żołnierzy do granicy bułgarskiej, inny oddział wysłano nad granicę grecką, silnie strzeżoną. Wzdłuż granicy ustawiono działa z reflektorami, celem obserwowania terenu greckiego.

Zbrojenia Turcyi.

Konstantynopol. Przybyli tu rezerwiści zapasowi, powołani na nadzwyczajne ćwiczenia wojskowe.

O rekonstrukcyę gabinetu.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 18 lutego.

Bar. Bienerth był wczoraj u cesarza na posłuchaniu.

Wiedeń, 18 lutego.

Wiadomości, rozszerzane przez Unię słowiańską o bliskiej dymisyi całego gabinetu, w kołach niemieckich uważają za nieprawdziwe lub przedwczesne. W sobotę zbierze się Rada ministrów, która dopiero zastanowi się nad sytuacyą. Jest wątpliwem, aby przed zebraniem się parlamentu, a nawet przed świętami nastąpiła jakakolwiek decyzya.

Wiedeń, 18 lutego.

W gmachu parlamentu odbyła się wczoraj narada reprezentantów Unii słowiańskiej z udziałem dra Głąbińskiego i p. Stapińskiego. Po południu przywódcy Unii udali się do bar. Bienertha na konferencyę, która trwała dwie godziny. — Omawiano sytuacyę polityczną i parlamentarną. Przywódcy Unii zawiadomili Bienertha o jednogłośnej uchwale swego klubu: że Unia stanowczo odrzuca samo uzupełnienie gabinetu, a wstąpienie członka Unii do gabinetu uważałaby za szkodę, wyrządzoną interesom narodów słowiańskich.

Po konferencyi posłowie powrócili do parlamentu i odbyli naradę z członkami prezydyum Koła polskiego. Przedstawiciele Unii zapewniają, że zupełnie są zadowoleni ze stanowiska reprezentatów Koła polskiego.

Wiedeń, 18 lutego

Koresp. „Centrum“ pisze, że wrażenie, jakie przedstawiciele Unii słowiańskiej odnieśli na konferencyi u bar. Bienertha, było możliwie najgorsze. Uczestnicy konferencyi przyszli do przekonania, że bar. Bienerth uznał wprawdzie teoretycznie stanowisko Unii za słuszne, ale że stanowisko to praktycznie przeprowadzić się nie da w obecnej chwili; prezydent ministrów bowiem czyni rekonstrukcyę gabinetu zależną od porozumienia z Niemcami, od zawieszenia broni w Czechach. Bar. Bienerth wskazał przytem na możliwość polepszenia się stosunków w parlamencie, i powołał się na usposobienie panujące wśród chrześcijańsko-socyalnych i Koła polskiego. Te zapatrywania prezydenta gabinetu tłómaczą sobie w ten sposób, że bar. Bienerth przecież nie czuje się pewnym i że niespodzianki nie są wykluczone.

Sytuacya nie jest więc wyjaśniona. Na razie pozostaje wszystko po staremu i system rządów przed zebraniem się parlamentu nie ulegnie zmianie.

Z Niemiec.

(Tel. „N. Reformy“.)

Reforma wyborcza w Prusach.

Berlin. Komisya Sejmu pruskiego dla reformy wyborczej odrzuciła jednogłośnie postanowienie projektu ustawy, które posuwa do wyższego działu wyborców osoby, ze względu na wykształcenie, czynności urzędowe oraz doświadczenie zawodowe.

Budżet marynarki niemieckiej.

Berlin. W komisyi budżetowej obradowano wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem marynarki. Sekretarz państwa Tirpitz energicznie odparł zarzuty, jakoby proces w Kilonii wykrył rosyjskie stosunki.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin. Parlament obradował wczoraj nad wniesionym przez centrum po raz wtóry w tej sesyi tak zw. wnioskiem tolerancyjnym, do którego wnieśli socyalni demokraci wniosek dodatkowy. Nad obu wnioskami odbędzie się dzisiaj głosowanie imienne.

Berlin. W parlamencie podczas obrad nad wnioskiem centrum, według którego kanclerz państwa ma działać w tym kierunku, aby ograniczenia wolności religijnej w państwach związkowych zostały w sposób ustawodawczy usunięte, wywodził pos. Brandys, iż Polacy, rzecz prosta, zgadzają się na wniosek. W obecnych stosunkach swobody przenoszenia się z miejsce na miejsce, państwo powinno się starać, aby życie religijne nie było narażone na szwank. Mowca ma na myśli szczególnie polskich wieśniaków, którzy częstokroć są zmuszeni szukać pracy na Zachodzie. Nam należy żądać, aby oni tam mogli wypełniać praktyki religijne. Państwowe organa i gminne czynią największe przeszkody duszpasterstwu misyonarzy wśród polskich robotników. Wobec polskich związków uprawia się system tropienia. Jeżeli rząd się troszczy o niemieckie nabożeństwa w parafiach niemieckich, dlaczegoż nie troszczy się o potrzeby religijne polskich katolików. — Przez udzielanie nauki religii w obcym języku utrudnia się Polakom katolikom stosowanie się do przepisów obrządku. Za to ponosi rząd ciężką odpowiedzialność. Katolicy Niemcy w Galicyi nie mogą się żalić na nietolerancyę Polaków; nie domagamy się od rządu przychylnego traktowania, lecz równego prawa.

Berlin. Cesarz Wilhelm zaziębił się i kilka dni przeleżeć musi w łóżku.

Sejm.

(Telefonem.)

Lwów, 18 lutego.

Na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu Sejmu uchwalono z porządku dziennego podwyższenie subwencyi z 40 na 45 proc. na ukrajowienie drogi gminnej I klasy z Rawy Ruskiej do Mostów Wielkich.

Następnie przyjęto sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyach reprezentacyi powiatowej w Cieszanowie i Tow. kolei lokalnej (Lwów) Kleparów-Jaworów w sprawie budowy kolei lokalnej z Jaworowa na Lubaczów-Cieszanów do granicy rosyjskiej do Płazowa.

Uchwalono wnioski komisyi w sprawie przemiany kolei wąskotorowej Przeworsk-Dynów na normalno-torową.

Przyjęto wnioski komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie obwałowania Dniestru od gminy Ujście do gminy Brzezina w pow. żydaczowskim.

Dalej rozpoczęto obrady nad sprawozdaniem komisyi administracyjnej o petycyach 35 miast w sprawie udzielenia im prawa poboru podatku od napojów spirytusowych. Po przemowach pos. Makucha i Starucha, dyskusyę zamknięto i rozprawy odroczono do godziny 7 wieczor.

Posiedzenie wieczorne.

Na wieczornem posiedzeniu pos. Staruch kontynuował swoją mowę rozpoczętą na posiedzeniu przedpołudniowem i oświadczył, że posłowie ruscy nie są przeciwni rozwojowi miast, ale jeśli ma już być ta opłata konsumcyjna nałożoną, muszą żądać równouprawnienia dla wsi, tak aby i gminy wiejskie mogły te opłaty nakładać.

Podczas mowy mowcy gen. pos. Sandulaka, marszałek zwrócił uwagę mowcy, aby się trzymał ściśle przedmiotu, gdyż inaczej nie mógłby pozwolić dłużej przemawiać.

Jako mowca generalny „za“ przemawiał pos. Doliński, jako burmistrz jednego z miast, które wystąpiły z prośbą o przyznanie podwyższenia opłat.

Sprawozdawca Maiss zrzekł się głosu, gdyż przeciwko miastom nawet posłowie ruscy nie podnieśli konkretnych zarzutów.

Po przemowie pos. Makucha, odrzucono w głosowaniu jego wniosek o przejście do porządku dziennego nad całą sprawą i przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

Pos. Sandulak postawił poprawkę do wszystkich ustaw, aby opłata od 1 hl. spirytusu wynosiła 20 K.

Uchwalono poszczególne ustawy w II czytaniu z odrzuceniem poprawek posła Sandulaka.

Przy ustawie dla miasta Żółkwi pos. Makuch podniósł skargę na gospodarkę zarządu miejskiego, która jak mówił, prowadzi miasto do ruiny.

Następnie Izba przyjęła w trzech czytaniach wszystkie ustawy.

Przy następnym punkcie porządku dziennego: Sprawozdanie komisyi administracyjnej w sprawie uchwalenia projektu ustawy ramowej co do zezwolenia gminom miejskim i wiejskim na pobór opłat od napojów spirytusowych, pos. Skołyszewski zaprzeczał, jakoby podatki na miasta nałożyć się mające, były wyższe od opłat propinacyjnych. — W Anglii, Francyi i Belgii suma podatków, obciążających napoje alkoholowe, wynosi 300 do 500 proc., tymczasem u nas przy prawdopodobnem podwyższeniu podatków państwowych, będzie dochodziła do 300 proc. Również i gminy wiejskie mają prawo do pobierania takich opłat.

Pos. Męciński zgłosił wniosek, aby sprawozdanie komisyi administracyjnej wraz z wnioskiem pos. Skołyszewskiego odesłano do Wydziału krajowego z poleceniem zdania sprawy na najbliższej sesyi.

Po przemowie pos. Starucha, dyskusyę zamknięto; jako mowca generalny „przeciw“ przemawiał pos. Lewicki, jako mowca generalny „za“ pos. Witos.

Sprawozdawca pos. Maiss sprzeciwił się odraczającemu wnioskowi pos. Męcińskiego. Wniosek o przejście do porządku dziennego nie uzyskał większości.

Pos. Skołyszewski: Do głosowania wprzód trzeba poparcia.

Marszałek: Żałuję bardzo, ale wniosek formalny nie potrzebuje poparcia. Jestem wdzięczny za naukę i jestem gotów do śmierci się uczyć, ale do tego potrzeba dobrego profesora. (Wesołość).

Następnie ustawę upełnomacniającą przyjęto w II i III czytaniu.

Na tem o g. 11 w nocy odroczono posiedzenie do dziś g. 10 rano.

Obrady klubów.

Lwów. Klub lewicy obradował wczoraj nad sprawą rezygnacyi pos. Głąbińskiego z godności przewodniczącego komisyi reformy wyborczej. Dyskusya była bardzo ożywioną, do konkretnych jednak uchwał nie przyszło.

Lwów. Klub prawicy uchwalił na wczorajszem posiedzeniu nie przyjąć rezygnacyi p. Głąbińskiego z godności przewodniczącego komisyi reformy wyborczej. Dalej wyrażono życzenie, aby sprawa nowych gimnazyów weszła jeszcze teraz na porządek dzienny.

Komisye.

Lwów. — Komisya budżetowa uchwaliła wczoraj upoważnić Wydział krajowy do wybudowania pawilonu dla chorób zakaźnych przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie, na 120 łóżek.

W komisyi szkolnej po załatwieniu kilku petycyi przedstawił pos. Halban referat w sprawie założenia nowych szkół średnich, mianowicie we Lwowie ruskiego gimnazyum, w Rohatynie polsko-ruskiego równorzędnego, w Jaworowie utrakwistycznego, w Czortkowie polskiego. Nad tą sprawą wywiązała się ożywiona dyskusya. Pos. Lewicki sprzeciwiał się ostro takiemu załatwieniu sprawy. Dalszy ciąg dyskusyi naznaczono na dziś o godzinie 8 minut 30 rano.

Telegramy

z dnia 18 lutego.

Praga. „Prager Tagblatt“ donosi, że pos. Brdlik, który zaskarżył Kestranka (proces ten został odroczony), złożył mandat do Sejmu czeskiego.

Wiedeń. Deputacya miast bukowińskich była wczoraj u prezydenta ministrów i innych członków gabinetu z prośbą o nieudzielenie sankcyi uchwalonej przez Sejm bukowiński ustawie o podatku od piwa, jako szkodliwej dla interesów miast.

Wiedeń. Między Austryą a Stanami Zjednoczonemi toczą się rokowania o przyznanie cen minimalnych dla towarów austryackich, sprowadzanych do Ameryki. Żądania swe uzasadnia Austrya tem, że towary amerykańskie doznają w Austryi jak największych przywilejów.

Kapitały angielskie w Galicyi.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi, że w Londynie utworzył się trust, który zamierza nabyć galicyjskie kopalnie ropy i wosku ziemnego. Już rozpocząć miano subskrypcyę na kapitał narodowy, który wynosi 2 i pół milionów funtów szterlingów.

Pruskie rugi.

Wrocław. 150 robotników galicyjskich, przeważnie Rusinow, zajętych w Hucie królewskiej i w Hucie Laury, zostało wczoraj wydalonych.

Opłaty krajowe w Czechach.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału kraj. postanowiono na razie wypłacać zobowiązania wobec firm. Przez zastanowienie budowli publicznych zaoszczędzoną będzie suma 4½ miliona koron. Spodziewają się, że Sejm czeski zbierze się z końcem marca i uchwali podatek od piwa. Wydział kraj. zastanawiał się także nad kwestyą płacenia czynszów za żandarmeryę i postanowił zwrócić się do rządu, aby rząd poniósł te wypłaty, w formie zaliczki.

Choroba Luegera.

Wiedeń. Wieczorem wydano o stanie zdrowia Luegera następujący biuletyn: Stan rany, która wydziela obficie, jest niezmieniony. Stan z powodu utrzymujących się bolów, jest mniej zadowalniający. Puls 84, temperatura 37·5.

Król bułgarski w Wiedniu.

Wiedeń. Król bułgarski przybył tutaj wczoraj rano z Koburga.

Sprawy węgierskie.

Budapeszt. U prezydenta ministrów Khuen-Hedervarego odbyła się dwugodzinna konferencya, na której ustalono tekst rezolucyi, jaką ma przedłożyć hr Tisza w sobotę na konstytucyjnem zgromadzeniu powstającej partyi rządowej.

Budapeszt. Z partyi Kossutha wystąpiło kilku posłów i przeniosło się do stronnictwa rządowego. Partya Kossutha zamierza na 4 marca zwołać wielki wiec do Budapesztu. Wobec usposobienia przychylnego dla rządu, Khuen-Hedervary zamierza jeszcze raz spróbować szczęścia i zwołać Sejm celem uzyskania prowizoryum budżetowego, wątpią jednak, czy prowizoryum będzie uchwalone.

Budapeszt. Komitat Zala uchwalił wczoraj nie przyjmować oficyalnie nowo zamianowanego żupana i odmówić mu pomieszkania urzędowego.

Skupczyna.

Belgrad. Skupczyna przyjęła po tajnem i jawnem posiedzeniu kredyt 300.000 denarów na poufne cele ministerstwa spraw zagranicznych.

Nowy order bułgarski.

Sofia. Ag. bułg. donosi: Rząd przedłożył w sobraniu projekt ustawy w sprawie ustanowienia ku pamięci obwieszczenia niezawisłości Bułgaryi orderu Cyryla i Metodego, który zajmie pierwsze miejsce wśród orderów bułgarskich. Mieć on będzie jedynie klasę kawalerów orderu i nadawany będzie zagranicznym panującym i książętom, bułgarskim i zagranicznym mężom stanu, zasłużonym dla Bułgaryi — oraz Bułgarom i zagranicznym poddanym, którzy zasłużyli się koło dobra ludzkości. Kawalerów orderu będzie piętnastu.

Z Anglii.

Londyn. Prezydent ministrów Asquith był u króla na audyencyi, aby mu złożyć sprawozdanie o wyniku konferencyi z nowymi członkami gabinetu. Po konferencyi tej odbyła się Rada ministrów. Członkowie partyi liberalnej oświadczają, że rokowania między Asquithem a Redmondem, irlandzkim nacyonalistą, rozbiły się. Przywódca partyi robotniczej Barnes oświadczył, że Asquith nie mógł uzyskać od króla gwarancyi dla ograniczenia prawa „veto“ Izby lordów. Partya pracy nie może się zgodzić na to, aby rokowania o budżet poprzedziły rokowania w sprawie prawa „veto“ Izby lordów.

Londyn. Rokowania między Redmondem a rządem trwały całe popołudnie. Według oświadczenia Redmonda, nie przyszła do porozumienia z rządem, co wzmocniło jeszcze wrażenie wywołane oświadczeniem Barnesa.

Zamieszki w Somali.

Londyn. Według doniesienia B. Reutera z Adeu, 250 jeźdźców mułły napadło na szczep Nidiertins w kraju Somali, spaliło jedną miejscowość, zabiło wiele osób i zrabowało 14.000 wielbłądów. Jeźdźcy mułły stracili 40 ludzi i 90 koni.

Demonstracye w lwowskiej Radzie miejskiej.

(Telefonem.)

Lwów, 18 lutego.

Podczas wczorajszego posiedzenia lwowskiej Rady miejskiej przyszło do wielkich demonstracyj. Mianowicie przed przystąpieniem do porządku dziennego, wobec pełnej galeryi, zabrał głos radny dr Lisiewicz i interpelował prezydenta, czemu od 3 miesięcy nie zwołał posiedzenia w sprawie miejskiej reformy wyborczej, dalej interpelował posłów sejmowych, zasiadających w Radzie miejskiej, o reformę wyborczą sejmową.

Po tem przemówieniu odezwały się na sali i galeryi liczne oklaski.

Prez. Ciuchciński podał w odpowiedzi, że w Sejmie stronnictwa muszą się w sprawie reformy wyborczej porozumieć poprzednio, co zaś dotyczy miejskiej reformy wyborczej, to prezydent stara się sprawę tę jak najprędzej załatwić.

Po tej odpowiedzi odezwały się na galeryi ponowne oklaski, a poseł Wityk zawołał w głos: „Puście mnie tam, a odpowiem, co słychać z tą sprawą“.

Prez. Ciuchciński zagroził opróżnieniem galeryi.

W chwili, gdy prezydent chciał przystąpić do porządku dziennego, poseł Wityk zawołał powtórnie z galeryi: „Nawet nie ma dyskusyi nad odpowiedzią prezydenta“.

Po słowach tych powstał ponownie hałas na galeryach, zwłaszcza wśród licznie zebranych kobiet na II galeryi.

Prezydent, aby zażegnać burzę, ogłosił, iż Rada przystępuje do porządku dziennego. Wywołało to ponowne awantury, zwłaszcza znowu wśród kobiet.

Prez. Ciuchciński, by uspokoić wzburzone kobiety, począł ku nim posyłać całusy. Na to demonstrantki odpowiedziały gestami obelżywymi.

Radny Epler krzyknął: „Pończochy cerować“.

Gdy demonstracya nie ustawała, udał się na galeryę p. Śliwiński i rozpoczął akcyę uspokajającą, zapewniając, iż sprawa będzie niebawem załatwiona.

Po przemowie posła Wityka, zebrani wśród okrzyków „Hańba“ i śpiewu „Czerwonego sztandaru“ opuścili galeryę.

Przed gmachem powtórzyły się jeszcze demonstracye, lecz do interwencyi policyi nie przyszło.

Zwalczanie chorób zakaźnych.

Na posiedzeniu Tow. lekarskiego w Krakowie uchwalono 16 b. m. następujące zasady ogólne zwalczania chorób zakaźnych:

1) Walka z chorobami zakaźnemi będzie tylko wtedy skuteczną, jeżeli weźmie w niej udział całe społeczeństwo.

2) Poprawa ogólnych warunków hygienicznych w mieście (kanalizacya, dostateczna ilość dobrej wody, czystość na ulicach, w podwórzach, sieniach, schodach domów, a także czystość w mieszkaniach) najwięcej wpłynie na zmniejszenie się ilości zachorowań zakaźnych.

3) Wczesne, szybkie i dokładne donoszenie miejskiemu Urzędowi zdrowia o każdym nawet wątpliwym przypadku choroby zakaźnej jest niezbędnym warunkiem zwycięzkiej walki z tem złem. Donoszenie o chorobach zakaźnych jest nietylko ustawą lekarzom nakazane, ale jest przedewszystkiem obowiązkiem obywatelskim każdego sumiennego człowieka.

4) Najważniejszem źródłem zakażenia jest człowiek chory na chorobę zakaźną; on wytwarza w sobie zarazki danej choroby, w nim bowiem one się mnożą, a rozchodząc się z tego ogniska, zakażają innych.

5) Izolacya t. j. oddzielenie chorego od otoczenia, jako najskuteczniejsza broń w walce z chorobami zakaźnemi, tylko w wyjątkowych razach da się ściśle w mieszkaniu prywatnem przeprowadzić. Najodpowiedniejszą rzeczą jest, szczególnie przy tak ciężkiej chorobie, jaką jest szkarlatyna, natychmiastowe przewiezienie chorego do szpitala lub do kliniki. Takie postępowanie wskazane jest tak ze względu na dobro samego chorego i otoczenia, jak też i względów ekonomicznych.

6) Należy przedewszystkiem niszczyć zarazki u źródła, to jest w najbliższem otoczeniu chorego podczas trwania choroby. Po skończonej chorobie należy także przeprowadzić dezynfekcyę t. j. zniszczyć zarazki choroby, które mogły pozostać w otoczeniu chorego, na pościeli, sprzętach, podłodze i ścianach pokoju.

7) Izolacya czyli oddzielenie chorego powinno trwać jak najdłużej nawet po przebytej chorobie, gdyż po wyzdrowieniu może człowiek jeszcze przez pewien czas wydzielać zarazki i zakażać innych. Ten sposób przenoszenia się chorób zdarza się często. Ludzie tacy są przenosicielami zarazków i na nich baczną należy zwrócić uwagę.

8) Nie zawsze choroba zakaźna objawia się typowo; czasem objawy tej choroby są nieznaczne (t. zw. formy poronne chorób zakaźnych) i tylko wprawne oko lekarza rozpoznać je zdoła n. p. przy płonicy zdarza się, że chory nie ma wcale wysypki, a jedyną oznaką choroby może być tylko samo zaczerwienienie gardła, tymczasem chory taki zarażać może otoczenie tembardziej, że nie czując się ciężko chorym, nie zwraca pod tym względem uwagi i styka się z innymi.

9) Przy chorobach zakaźnych, których zarazki są nam znane (dyfterya, tyfus brzuszny, influenza, cholera i t. d.), należy częściej, niż się to dzieje dotychczas, korzystać z badań bakteryologicznych, które przyspieszają i umożliwiają całkiem dokładne rozpoznanie choroby.

10) Choroby zakaźne należy zwalczać przy pojawieniu się pierwszych nawet nielicznych przypadków zachorowań, a nie dopiero wtedy, gdy wybuchnie t. zw. epidemia.

11) Choroby zakaźne przenosić się mogą za pośrednictwem produktów spożywczych, szczególniej

przez mleko, owoce i t. d. Owoce należy przed spożyciem dokładnie oczyścić, a mleka nie pić nigdy w stanie surowym, lecz dokładnie je przegotować.

12) Stworzenie posad lekarzy szkolnych wpłynie dodatnio na zmniejszenie się ilości chorób zakaźnych wśród młodzieży szkolnej, oraz ograniczy potrzebę zamykania szkół i klas. Dopóki nie posiadamy lekarzy szkolnych, tak długo koniecznem jest zamykanie klas w razie wydarzenia się w nich płonicy. Każda klasa, w której uczeń zachoruje na płonicę-szkarlatynę, powinna być odkażaną, a uczniowie tej klasy rozpuszczeni do domów i zwolnieni od nauki na przeciąg do 10 dni.

13) My lekarze konsekwentnem, jednolitem i zgodnem postępowaniem, oraz przykładem powinniśmy wskazywać społeczeństwu drogę przy zapobieganiu chorobom zakaźnym.

14) Na każde żądanie lekarzy, leczących chorych zakaźnych na mieście, powinien miejski Urząd zdrowia dostarczyć natychmiast czystych fartuchów płóciennych z rękawami.

15) Budowa pawilonów dla chorych zakaźnych jest potrzebą nie cierpiącą zwłoki. Gmina miasta Krakowa powinna niezwłocznie przystąpić do budowy takich pawilonów.

16) Należy dążyć do tego, aby ustawodawstwo skutecznie poparło usiłowania lekarzy.

17) Należy też w celu prowadzenia skutecznej walki z chorobami zakaźnemi zorganizować należycie służbę zdrowia i zwiększyć bardzo znacznie liczbę lekarzy miejskich i w ten sposób naprawić tyloletnie zaniedbanie na tem polu.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 18 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Włócz i Gw. Symeona.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 47, zachód o godz. 5 m. 01: długość dnia godzin 10 min. 14.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Komedya omyłek".

Teatr ludowy: „Pod białym koniem".

Uniwersytet ludowy (sala Muzeum techniczno-przem.) o g. 7 wieczór dr Wanda Radwańska „Anatomia i fizyologia człowieka".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej (ul. Studencka) o godz. 6 wieczór dr Michał Sokolnicki „Historya powstania listopadowego".

Odczyt p. Karola Krzetuskiego „O utopiach w literaturze polskiej" w sali Tow. technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Zakochana".

Minister dr Dulęba w Krakowie. Minister dla Galicyi dr Władysław Dulęba przyjeżdża w towarzystwie radcy dworu dra Ignacego Rosnera do Krakowa w poniedziałek, 21 b. m., pociągiem pospiesznym o godz. 8 min. 18 wieczorem i zabawi tu przez wtorek i środę. We wtorek, dnia 22 b. m., o godz. 10 rano będzie minister dr Dulęba udzielał audyencyi w biurze delegata namiestnictwa; zgłoszenia na audyencyę przyjmuje starostwo w poniddziałek, dnia 21 b. m., w godzinach urzędowych.

Z teatru ludowego. Zwolennicy śmiechu zadowoleni byli z wczorajszego wieczoru w teatrze ludowym. Grana przed kilkunastu jeszcze laty w „starej budzie" przy placu Szczepańskim farsa Blumentala i Kadelburga „Pod białym koniem" okazała się tym nabytkiem, który — wznowiony, pociągnął bardzo liczne zastępy publiczności do widowni teatru ludowego. Rzecz zrobiona zręcznie, wyposażona w sytuacye zabawne i typy komiczne, okraszona nadto kupletami, z pewnością dłuższy czas utrzyma się w repertuarze tego teatru. Farsę wystawiono starannie, pomyślano o nowych dekoracyach i rekwizytach (okręt), grano bardzo składnie. W doskonałym ensemblu wyszczególnić się nie zawodzący nigdy p. Poleński, pełna werwy i temperamentu w śpiewie i grze p. Zielińska, doskonały, jak zawsze, p. Turski, p. Gawlikowska, p. Helleńska i in. Wykonawców żywo oklaskiwano.

Koncert popularny T. S. L. Program koncertu, który się odbędzie w niedzielę dnia 20 b. m. w sali „Sokoła", wypełni nader urozmaicony szereg produkcyj, wykonanych przez wybitne siły artystyczne naszego miasta, a mianowicie: Chór akademicki pod batutą p. Walewskiego odśpiewa Maszyńskiego „Kulig" i Nowowiejskiego „Odwrót Gotów"; p. Meyerowa, pianistka, odegra Rameau-Godowskiego „Elegię" i „Tambourin"; artystka teatru miejskiego p. Jarszewska wygłosi deklamacyę; p. H. Apter, skrzypek, wykona Andante z koncertu E-mol F. Mendelsohna Bartholdy; śpiewaczka p. Eleonora p. Wawnikiewicz-Tatarczuchowa odśpiewa pieśni Griega „Solwejga" i Massenata „Ouvre tes geux". W części drugiej koncertu Waltera: „Do..." i Żeleńskiego „Chór kapłanów" z opery „Stara baśń" wykona Chór akademicki; M. Brucha, koncert G-mol wykona p. Apter; deklamacyę wygłosi p. Wanda Jarszewska; Z. Jachimecki „Królewna" pieśń i „De' dell' aqua" odśpiewa p. Tatarczuchowa: Chopin „Nocturne" i Brahms „Rapsodya" p. Meyerowa. Akompaniować będzie p. Bronisław Poźniak.— Bilety na ten koncert sprzedaje już księgarnia S. A. Krzyżanowskiego.

Opieka nad zaniedbanemi dziećmi. Krakowskie Koło panien opiekujących się zaniedbanemi dziećmi, składa coraz żywsze dowody swej ruchliwości i energii, z jaką pracuje na niwie tak humanitarnej i tak bardzo wymagającej pomocy. Koło to założyło dotychczas trzy wzorowe popołudniowe ochronki i utrzymuje je we własnym zarządzie, nie szczędząc ani swych członkiń w niesieniu najlepszej opieki swym wychowankom, a z drugiej strony starając się wszelkiemi sposobami, choćby syzyfową pracą, o zdobycie środków na utrzymanie tych ochronek. Toteż działalność Koła panien spotyka się z ogólną życzliwością i uznaniem.

Obecnie Koło, z powodu zwiększenia się wydatków na utrzymanie ochronek zmuszone szukać środków dla powiększenia swych szczupłych funduszów, zainicyowało szereg odczytów i licząc z jednej strony na sympatyę, jaką cieszy się wśród publiczności, a z drugiej na zainteresowanie się treścią prelekcyi, ma nadzieję, że odczyty te, a tem samem i cel Koła, będą żywo poparte przez publiczność.

Porządek odczytów jest następujący: Dnia 22 b. m. o godz. 6 wieczorem dr Dyboski „O Gladstonie"; d. 25 b. m. o godz. 6 wieczorem prof. dr Maryan Zdziechowski „O stosunkach religijnych w Rosyi"; d. 1 marca o godz. 6 wieczorem doc. dr Kazimierz Nitsch „Poprawność a postęp w języku"; dalej wygłoszą odczyty: dr Jachimecki „O Beethovenie" i dr W. Studnicki „O Klaczce". Odczyty odbędą się zarówno w auli uniw. Jagiell., częściowo w sali Kopernika.

W Polskim Związku niewiast katolickich (pałac Spiski I p.) odbędzie się w sobotę, 19 b. m., o godz. 4 po południu, odczyt radcy miejskiego prof. dra Wł. Wasunga p. t. „Akcya Rady miejskiej krakowskiej w sprawie organizacyi szkół żeńskich". Goście mile widziani.

Kursa Esperanta. We wtorek d. 22 b. m. rozpoczynają się w krakowskiem Towarzystwie „Esperanto" kursa elementarne języka międzynarodowego Esperanto. Jeden z kursów tych odbywać się będzie 2 razy tygodniowo w godzinach od 6 i pół do 7 i pół wieczorem, drugi po g. 8 wieczorem. Dnie oznaczone zostaną po porozumieniu się na pierwszej lekcyi z uczestnikami kursu. Zapisywać się można codziennie miedzy g. 6 a 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek 45, II) względnie listownie zgłaszać.

Z sali sądowej. Dziś odbędzie się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie karnym rozprawa przeciw J. Kozikowi i wspólnikom, oskarżonym o zbrodnię kradzieży; rozprawie przewodniczyć będzie radca Ursel. W sobotę 19 b. m. przed ławą przysięgłych odbędzie się rozprawa przeciw Franciszkowi Gulasowi i wspólnikom, oskarżonym o zbrodnię zabójstwa; przewodniczyć będzie rozprawie radca Pelz. — W sobotę także rozpocznie się przed zwyczajnym trybunałem wyrokującym w sali nr 44 krajowego sądu karnego rozprawa przeciw Maryanowi Relidze i wspólnikom, oskarżonym o zbrodnię szpiegostwa.

Z procesu o szpiegostwo. Od p. Stanisława Nowickiego, który w procesie Dekierta i tow. zeznawał, jako świadek, otrzymujemy następujące pismo:

W zeznaniach moich na zapytanie obrońcy Kozłowskiego, czy Kozłowski pobierał jakie pieniądze od stronnictwa dem.-narodowego, odpowiedziałem, że Kozłowski nie był w Galicyi płatnym agitatorem i od stronnictwa żadnych pieniędzy nie pobierał, a w działalności swej na terenie Król. Polskiego nie był bezpośrednio zależnym od organizacyi stronnictwa, lecz od Nar. Związku robotniczego. Na pytanie obrońcy wyżej przytoczone nie odpowiedziałem przeto słowem „tak", jak mi to w usta wkłada sprawozdawca „N. Reformy". Muszę nadto stwierdzić, że Kozłowski wcale w zeznaniach swych nie oświadczył, że nie chciał brać udziału w zatargach z Rusinami i dla tego opuścił posadę. Przeciwnie na zapytania obrońcy i oskarżonego ja sam stwierdziłem, że uzyskawszy w Podhajcach posadę, dzięki wpływowi wybitnych osób, otrzymał Kozłowski wyraźne zastrzeżenie, aby do agitacyi politycznej się nie mieszał, choć w życiu stowarzyszeń polskich nie mogliśmy mu wzbraniać udziału. W zeznaniach moich wyraźnie stwierdziłem, że Kozłowski utracił posadę wskutek pijaństwa, niechęci do pracy i popełnienia jakichś nieprawidłowości. Oskarżony oświadczeniu memu nie zaprzeczył.

Stanisław Nowicki.

Pożar sklepowy. Wczoraj około godz. 3 po południu wybuchł pożar w składzie naczyń żelaznych Dawida Erganza przy ulicy Stradom l. 5. Powodem było nieostrożne obchodzenie się praktykanta sklepowego z lampą, od której zajęło się opakowanie towarów, nagromadzonych w składzie. Zawezwana telefonicznie straż pożarna zastała po przybyciu ogień ugaszony już przez domowników i personal sklepowy.

Ofiara zamachu samobójczego. Leon Hulles, który — jak wczoraj donieśliśmy — targnął się na swe życie w jednym z tutejszych hoteli, zmarł wczoraj po kilkunastu godzinach agonii, nie odzyskując przytomności.

Z wielkomiejskich mętów. Jeden z poważniejszych obywateli Podgórza doniósł wczoraj do dyrekcyi policyi, iż 16-letnia córka jego Marya, znana powszechnie z urody, padła ofiarą uwodziciela. Mianowicie przed trzema miesiącami zawiązał z nią stosunki student VII kl. jednego z krakowskich gimnazyów, i zbałamucił naiwną zresztą dziewczynę. Przed kilku dniami, gdy przerażona dziewczyna oznajmiła mu, iż stosunek ten nie pozostał bez skutków, oraz że hańby nie przeżyje, młody uwodziciel, aby usunąć niepożądane skutki, doradził niedoświadczonej dziewczynie, aby dla usunięcia tychże, obdarzyła swemi łaskami jego kolegów, co — jak zapewniał — doprowadzi do celu. — Dziewczyna z obawy hańby zgodziła się na to, a wredy student zapoznał ją jednego wieczoru aż z 16 kolagami. Marya wróciwszy do domu ledwie żywa, zapadła poważnie na zdrowiu, a zaniepokojeni rodzice zdołali w końcu wyciągnąć z niej całą prawdę. Sprawą tą zajęła się policya.

Małoletnia złodziejka. 13-letnia córka modela w Akademii sztuk pięknych, wpuszczona na chwilę do mieszkania p. Zofii Podstolskiej przy ulicy Wolskiej l. 28, korzystając z chwilowej nieuwagi tejże, skradła leżący na stole zegarek ze złotym łańcuszkiem wartości około 360 koron. Na szczęście po wyjściu dziewczyny spostrzegła p. P. swoją stratę i zawiadomiła o kradzieży policyę, która przytrzymała małoletnią złodziejkę, a znaleziony przy niej zegarek zwróciła właścicielce.

Włamania. Robert Ameisen, właściciel karuzeli, zamieszkały przy ul. Szlak l. 7, doniósł do tutejszej dyrekcyi policyi, iż ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do jego przedsiębiorstwa i korzystając z braku dozoru, zabrali na jego szkodę różne przedmioty wartości około 100 K. Podejrzanych o dokonanie tej kradzieży Edmunda Majkę i Franciszka Susuła, obu kilkakrotnie już za podobne sprawki policyjnie i sądownie karanych, osadzono celem śledztwa w aresztach pod telegrafem. — Do mieszkania p. Bronisławy Durównej przy ul. Batorego l. 3, włamał się onegdaj nieznany sprawca i korzystając z nieobecności właścicielki, skradł na jej szkodę kilka przedmiotów łącznej wartości 80 K.

Pod kołami lokomotywy. Franciszek Sleczek z Boryczowa ad Podłęże, 27-letni robotnik kolejowy, przechodząc wczoraj wieczorem przez tor kolejowy na dworcu w Krakowie, dostał się wskutek nieuwagi pod koła szybującej maszyny, która odcięła mu podudzie lewej nogi. Ciężko rannego i osłabionego silnym upływem krwi, przewiozło pogotowie ratunkowe na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Katastrofa kolejowa. Jak się dowiadujemy, wczoraj około godz. 8 wieczorem na torze kolejowym między stacyami Dębicą a Czarną oderwało się 10 wagonów pociągu towarowego nr 187. Na wagony te wpadł następnie nadjeżdżający pociąg nr 189. W zderzeniu odniosła liczne uszkodzenia maszyna i tender. Z osób jadących pociągiem nie zgłosiła się dotychczas żadna jako chora. Tor, znacznie uszkodzony, zamknięto.

Z politechniki lwowskiej. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz zamianował nadzwyczajnego prof. politechniki we Lwowie Jana Boguckiego, zwyczajnym profesorem statyki konstrukcyi budowlanej, budowli żelaznych i encyklopedyi wiadomości inżynierskich.

Prawo publiczności. Minister wyznań i oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1909/10 od pierwszej do piątej klasie pryw. gimnazyum żeńskiego Józefy Szprice Goldblatt Kamerling we Lwowie.

Podwyższenie kary. Ze Lwowa telefonują nam: Wincentemu Bielskiemu, zasądzonemu, jak wiadomo, na karę 15-miesięcznego więzienia za zbrodnię oszustwa, popełnioną przez zaciągnięcie pożyczki hipotecznej na kamienicę w kwocie 10.000 kor., bez wiedzy właściela p. Motylewskiego, z powodu odwołania się prokuratora podwyższyła wyższa instancya karę na 2½ roku więzienia.

Wzloty inż. Warchałowskiego. Z Wiednia telefonują: W Wiener Neustadt p. Warchałowski urządził ponowny wzlot mrnoplanem Fahrmana, w towarzystwie delegatów zarządu wojskowego. Warchałowski wzniósł się kilkakrotnie do wysokości 15 metrów.

Z Wiener Neustadt telegrafują: W Steinfeld przedsięwziął wczoraj inżynier Warchałowski w towarzystwie kapitana Broomsa dwa udałe wzloty na aeroplanie Fahrmana, będącym własnością zarządu wojskowego. Pierwszy wzlot trwał 25 minut, drugi 11 minut.

Komunikacya balonami w Wiedniu. Z Wiednia telefonują: Na wiosnę, z okazyi otwarcia międzynarodowej wystawy łowieckiej, urządzona tu będzie między Praterem a rozmaitemi miejscowościami w okolicy Wiednia, jak Wiener-Neustadt, Krems i inne, stała komunikacya balonami sterowemi.

Kradzież w muzeum. Z Werony telegrafują: Wczoraj skradziono w tutejszem Muzeum 6 bardzo cennych starych ocrazów, które wycięto z ram. — Sprawcy na razie nie wykryto.

Depozyty Abdul Hamida. Z Berlina telegrafują: Spór między rządem tureckim a bankiem państwowym o wydanie depozytów byłego sułtana Abdul Hamida został ostatecznie załatwiony, gdyż znaleziono ową tajemniczą stampilię, od której wydanie depozytu zależało.

Pożar okrętu. Z Brestu telegrafują: Na pokładzie okrętu „Jeanne d'Arc", wiozącym ładunek celluloidu, wybuchł pożar. W płomieniach zginął kapitan okrętu i jeden marynarz. Okręt jest prawie zupełnie zniszczony.

Odznaczenie. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz nadał prezydentowi sądu krajowego we Lwowie dr Edwardowi Bauchowi z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Mianowania. „Gazeta lwowska" ogłasza: Wyższy sąd kraj. w Krakowie zamianował oficyałów kancelaryjnych Józefa Acetkiewicza w Krośnie i Andrzeje Gancarczyka w Krakowie. starszymi oficyałami kancel.

Zmarli:

We Lwowie zmarł skutkiem zatrucia się rybami Ignacy Szyszyłowicz, radca Wydziału kraj., nadzwyczajny profesor botaniki w uniwersytecie lwowskim, członek komitetu Tow. gospodarskiego, kierownik kraj. Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie, w 53 roku życia, jeden z przywódców partyi katolicko-narodowej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 lutego.

HOTEL POLLERA: Gustawowie Martensowie z Warszawy, Feliks Mroczkiewicz, Zofia Glabiszowa z Poznania. Seweryn Tymieniecki z Kalisza, Artur Blum z Budapesztu, Leopold Mazurek z Uchnowa, Tadeusz Lang ze Lwowa, Włodzimierzowie Koodaki, X. Kazimierz Hamerling z Kielc, dr Teofil Szpot z Rakowa. Karol Schulz z Wiednia, Stanisław Filipowicz z Woli dębowieckiej.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 lutego. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 287·50. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 275·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 231·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 245·90. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 104·40. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 26·90. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 531·—. Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 120·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 130·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 78·—. Palffy 40 złr. 243.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·60. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 39·80. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 288·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 118·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 233·60. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 234·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 549·—.

Berlin, 17 lutego. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 17 lutego. Renta 3-prc. —·—. Mąka 32·90.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 17 lutego. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 674 50, węg. Zakł. kred. 812 50, Anglobanku 315 —, Unionbanku 605 —, Länderbanku 504 —, Bankverein 553 25, Bodencredit 11 75, Galic. Banku hipotecz. 676 —, Kolei państwow. 759 —, kolei połudn. 122 75, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 60, kolei Czerniow. — —, Alpiny 742 — Rima Muranyi 660 —, Prag. Tow. żelazn. 26 02, Fabryki broni 709 —, Akcye tureckie tyt. — —. Gal. akc. Tow. kop. n. 844 —. Obl. węg. indemniz. — —. Renta majowa 95 05. Austr. renta koron. 95 —. Węgier. renta koron. 92 50. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 40. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4½% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 95. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 235 —. Marki 117 60. Ruble 255 —. Rosyj. pożyczka 103 10

Uposobienie: bez ochoty.

ZENON PARVI
literat i dziennikarz
długoletni członek redakcyi „N. Reformy"
po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w 42 r. życia umarł 15 lutego 1910 r. w Krakowie.
Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Pędzichów l. 17.
Na smutny ten obrzęd zapraszają bolesną stratą dotknięci
Koledzy z redakcyi „N. Reformy".

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.